Andrzej Chodubski
Uniwersytet Gdański

Jednostka a przemiany cywilizacyjne w perspektywie XXI wieku

Jedną z charakterystycznych cech współczesnych przemian cywilizacyjnych – kształtującego się społeczeństwa informacyjnego, określanego też globalnym społeczeństwem obywatelskim – jest umacnianie się indywidualizmu, partycypatywności kulturowej jednostki[1]. Oczekuje się od niej gotowości do podejmowania ciągłych zmian, przystosowywania się do wciąż nowych warunków życia kulturowego, a w tym w sferze pracy. Obserwuje się przy tym z dużą siłą znaki nieprzystawania, związane z niezaspokojeniem wielu potrzeb egzystencjonalnych. Powszechnym zjawiskiem staje się neuroza kulturowa: niepewność jutra, stres, agresja, mitomania.

Cywilizacja przemysłowa ukształtowała człowieka jako eksploratora środowiska naturalnego dla doraźnych korzyści ekonomicznych. W obecnej rzeczywistości ulega on ustawicznej transformacji prowadzącej w kierunku coraz większej indywidualizacji, zmieniając relacje między siłami politycznymi a społeczeństwem. Uczestniczy w tworzeniu nowego typu stosunków ekonomicznych (telepraca, gospodarka elektroniczna).

Od jednostki jako podmiotu życia kulturowo-cywilizacyjnego oczekuje się obok tradycyjnych wyzwań zawierających się w takich cechach, jak: przedsiębiorczość, odwaga, krytycyzm wobec otaczającej ją rzeczywistości kulturowej, urzeczywistniania takich znaków, jak: „natychmiastowe" zdobywanie wysokiego poziomu życia gospodarczego, otwartości na wciąż nowe znaki postępu naukowo-technicznego, wysokiego stechnizowania zarówno w pracy, jak i komunikacji społecznej[2].

[1] A. Chodubski, *Rola jednostki w generowaniu życia politycznego*, [w:] *Wielowymiarowość polityki*, (red.) J. Marszałek-Kawa, A. Chodubski, Wydawnictwo A. Marszałek, Toruń 2014, s. 40–57.

[2] A. Chodubski, *Jednostka, naród, państwo*, [w:] *Wprowadzenie do nauki o państwie i polityce*, (red.) B. Szmulik, M. Żmigrodzki, Wydawnictwo UMCS, Lublin 2002, s. 138–148.

W rozwoju współczesnej cywilizacji obserwuje się obraz dwubiegunowości[3]. Z jednej strony postrzega się biegun rosnącego dobrobytu materialnego, partycypatywności politycznej szerokich kręgów społeczeństwa, jego otwartość na nowoczesność kulturowo-cywilizacyjną, z drugiej zaś obserwuje się pogłębianie się sfery niedostatku materialnego, ubóstwa, biedy, wyobcowania z życia politycznego szerokich kręgów ludzi; postaw nieprzystosowania się do kształtującego się ładu informacyjnego, postaw skrajnych, izolacji, wykluczenia społecznego. Ta dwubiegunowość rozwoju kulturowo-cywilizacyjnego jest postrzegana jako jego prawidłowość dziejowa[4].

Charakteryzując współczesną cywilizację, wskazuje się zwykle takie trendy, jak: 1. Szybkie tempo urzeczywistniania wytworów postępu naukowo-technicznego; 2. Uznawanie wiedzy i związanej z nią informacji za podstawowy czynnik rozwoju; 3. Wzrost znaczenia pracowników naukowych oraz wysoko kwalifikowanych specjalistów; 4. Rosnący wpływ nauki i techniki na życie codzienne i sposób myślenia ludzi; 5. Rozwój edukacji przez całe życie (interdyscyplinarnej nastawionej na innowacyjność, dla przyszłości), dążenie do zdobywania wykształcenia ogólnego, holistycznego; 6. Uznawanie wzrostu dobrobytu za podstawowy cel gospodarowania; 7. Stopniowa likwidacja barier rozwojowych; 8. Wzrost znaczenia sfery usług, zmiana charakteru pracy zawodowej; 9. Wzrost zarządzania partycypatywnego; 10. Odchodzenie od hierarchiczności życia kulturowego na rzecz powiązań horyzontalnych[5].

W rzeczywistości budowy społeczeństwa informacyjnego obserwuje się ważne zmiany zachodzące w świecie społeczno-politycznym[6]. Wśród nich nośne są zwłaszcza: 1. Globalna świadomość poczucia przynależności do społeczności światowej; 2. Nadrzędność praw człowieka wobec ustawodawstwa państwowego; 3. Tolerancja wobec różnych systemów wartości, postaw, zachowań; 4. Wiara w postęp i wzrost aspiracji społecznych; 5. Humanizacja stosunków społecznych; 6. Aktywność lokalna i wzajemna pomoc w przestrzeni lokalnej; 7. Odchodzenie od modelu państwa represyjnego, uznawanie autonomii społeczeństwa wobec państwa; 8. Rozwój organizacji samorządowych, spontaniczne organizowanie się ludzi; 9. Konieczność wspólnego rozwiązywania problemów kulturowych i wprowadzenie ładu globalnego, wzrost aktywności organizacji pozarządowych; 10. Dążenie do gwarantowania bezpieczeństwa, unikanie przemocy w rozwiązywaniu sporów. Wartości te osadzone są na fundamencie takich znaków cywilizacyjnych, jak: a) oswajanie myśli naukowo-technicznej, b) akceptacja międzynarodowych regulacji prawnych, c) urzeczywistnianie wzorów edukacyjnych orientujących się na budowę nowej przestrzeni kulturowo-cywilizacyjnej. Wyzwania te adresowane są do nowego modelu jednostki, której pożądane cechy stanowią: indywidualizm, partycypatywność w życiu kulturowym, tolerancja, otwartość na novum,

[3] E. Polak, *Przemiany cywilizacji współczesnej w sferze kultury materialnej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk 1996, s. 123.

[4] K. Krzysztofek, *Uniwersalistyczne i pluralistyczne wizje pokojowego świata*, PISM, Warszawa 1990, s. 7–10.

[5] E. Polak, *Integracja i dezintegracja jako współzależne procesy współczesnych przemian*, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk 2001.

[6] E. Pietrzak, *Ku globalnemu społeczeństwu obywatelskiemu. Transgresje idei*, Elipsa, Warszawa 2014, rozdz. IV.

przestrzeganie praworządności. W przestrzeni politycznej oczekuje się od niej zmienności ideowej w czasie, zorientowania na różnorodność wyborów, doraźność działania, na tworzenie się ponadnarodowego, korporacyjnego ładu kulturowo-cywilizacyjnego. Oczekuje się akceptacji dla *płynnych struktur organizacyjnych*.

Współczesne przemiany cywilizacyjne generują jednak wiele zagrożeń dla człowieka[7], takich jak: 1. Degradacja środowiska naturalnego, a w tym będąca konsekwencją bezwzględnej eksploatacji bogactw ziemi, lasów, gleb i wód, które powoduje zaburzenia genetyczne; wyczerpywanie surowców naturalnych prowadzi do epidemii, chorób, głodu, katastrof; 2. Osłabianie się więzi społecznych. Urządzenia techniczne, informatyczne powodują zmniejszanie się kontaktów bezpośrednich zarówno w stosunkach pracy, jak i w życiu prywatnym. Dzięki urządzeniom informatycznym zwiększają się kontakty na odległość, co powoduje większe rozproszenie ludzi w przestrzeni. Zmniejsza się konieczność bezpośrednich kontaktów między członkami rodziny, jako że komunikację tę zastępują urządzenia telekomunikacyjne, a w tym wizualne. Zmniejsza się też skala świadczenia wzajemnej pomocy; 3. Dehumanizacja środowiska pracy oraz stosunków pozaprofesjonalnych. Wobec posługiwania się urządzeniami informatycznymi zmniejsza się przestrzeń bezpośrednich kontaktów między ludźmi. Zmienia się tempo realizowanych wyzwań, a także ujawnia się anonimowość relacji zawodowych oraz prywatnych. Pracownicy stają się częścią narzędzi w realizacji określonych zadań. Obraz ten z miejsc pracy przenoszony jest w przestrzeń prywatną, rodzinną, sąsiedzką. Pracownicy w określonych przestrzeniach życia kulturowego stają się rzeczywistością numeryczną. Sytuują się w różnych wymiarach numeryczności, co jest stosowane w szerokim kontekście do życia publicznego; 4. Osłabianie kreatywności intelektualnej, co też wynika z funkcjonowania ww wszechobecności przestrzeni narzucanej przez media i urządzenia komputerowe. Ogromna ilość informacji, jaką uzyskuje człowiek za pośrednictwem urządzeń informatycznych, powoduje, że nie jest on w stanie ich wartościować zgodnie z zasadami moralnymi, modelami, które akceptuje; w tej sytuacji narzucane informacje przyjmuje bez refleksji, a też nie jest w stanie w pełni ich rozumieć. Ujawnia się w postawach, zachowaniach, wartościach proste naśladownictwo, które często jest generowane przez *manipulatorów* życia publicznego[8]. W tej przestrzeni nośna staje się kultura obrazkowa[9]. Zauważa się, że ok. 80% ogółu społeczeństwa jest silnie podatne na kulturę obrazkową, tj. na oswajanie wzorów reklamy, wielkich plakatów, billboardów. Są one nośniejsze w oswajaniu niż słowa. W komunikacji społecznej coraz więcej ludzi nie rozumie języka literackiego. Zdobywa w tym względzie pierwszeństwo jego wulgaryzacja, używanie niewielu słów, budowa krótkich zdań. Konsekwencją tego stanu rzeczy staje się niezdolność do samodzielnego myślenia coraz szerszych kręgów społeczeństwa, a w tym pokolenia ludzi *wyrastających w przestrzeni komputerowej*. Napotykają oni trudności w holistycznym, całościowym oglądzie zjawisk i procesów życia

[7] A. Chodubski, *Zagrożenia cywilizacyjne współczesnego świata*, [w:] *Europejski wymiar bezpieczeństwa energetycznego a ochrona środowiska*, (red.) P. Kwiatkiewicz, R. Szczerbowski, FNC, Poznań 2014, s. 39–57.

[8] A. Toffler, *Trzecia fala*, Czytelnik, Warszawa 1977; Cz. Mojsiewicz, *Globalne problemy ludzkości*, WSZiB, Poznań 1998; Z. Bauman, *Globalizacja*, PIW, Warszawa 2000.

[9] L. W. Zacher, *Gry o przyszłe światy*, WDN, Warszawa 2006, s. 182.

kulturowego, nie są też w stanie w systemowym oglądzie określić ich przyczyn i następstw. Naśladownictwo generuje doraźność podejmowania decyzji, ujawnia niezdolność do refleksji czy przewidywania następstw. W działaniu kulturowym wykorzystuje się przygotowane produkty czy półprodukty. Nieuświadamiana jest przy tym postępująca unifikacja konsumpcji; 5. Trudności w rozumieniu i przystosowaniu się człowieka do coraz szybszego tempa życia. Następuje osłabienie kreatywności ludzi w sytuacji tempa zmian – nowości organizacyjnych, trendów i nowości konsumpcyjnych. Ujawnia się konieczność dokonywania ciągłych wyborów. Rzeczywistość ta rodzi stresy, napięcia, *niepewność jutra*. Ludzie niepotrafiący przystosować się do wciąż nowych wyzwań izolują się z życia publicznego, poszukują schronienia w małych wspólnotach, a nierzadko przyjmują postawy skrajne, prowadzące czasem w przestrzeń patologii społecznej; 6. Pogłębiające się podziały między rozwojem materialnym i duchowym. Z jednej strony ujawniają się grupy ludzi bardzo bogatych, promujących się w różnych rankingach jednostek najbogatszych, najbardziej rozpoznawalnych w danych przestrzeniach; z drugiej zaś uczestnictwo w życiu kulturalnym, nieujawnianie zainteresowania edukacją, podnoszeniem kwalifikacji. Ujawniają się w ich postawach trendy prymitywizacji, infantylizacji, idiotyzacji, barbaryzacji, co określa się mianem tworzącego się *społeczeństwa rozrywki i głupoty*. Dychotomia ta powoduje tworzenie się postaw bogatych i biednych, a w ślad za tym obserwuje się ludzi posługujących się supernowoczesnymi urządzeniami technicznymi oraz szerokie kręgi osób niemających dostępu do urządzeń technicznych w pracy; obserwuje się funkcjonowanie nowoczesnych instytucji życia publicznego oraz generujących różne formy patologii na różnych szczeblach organizacji życia społeczno-politycznego. Rozwój poziomu życia materialnego jest powiązany z postępem naukowo-technicznym, powoduje wydłużanie się życia ludzi, poprawę kondycji zdrowotnej, polepszenie i doskonalenie warunków pracy, skrócenie czasu pracy, aczkolwiek nie następuje wzbogacenie poziomu życia niematerialnego, co wyraża się w postawach, aspiracjach. Powszechnym zjawiskiem staje się coraz większy egoizm, postawy aspołeczne, degradacja ujawniające się w sferze normalności, etyki. Siłą sprawczą zwykle jest zagrożenie egzystencjalne. Tradycyjne wartości społeczno-polityczne sytuowane są w sferze anachroniczności, są skazywane na świadome zapomnienie; 7. Unifikacja życia kulturowego[10]. Wartości lokalne, wytworzone w przestrzeniach regionalnych oraz państwowych ulegają narzucanym systemom określanym mianem globalnych. Pierwszeństwo w tym względzie zdobywają wzory amerykańskie, w których nośne są takie znaki, jak: łatwość, powierzchowność, zmienność, tolerancja, *chwilowa* estetyka. W tej sytuacji wypierana jest tzw. rodzima twórczość artystyczna (a w tym w literaturze, teatrze, muzyce, kinie), w zachowaniach społecznych wszechobecna jest orientacja na wzory upowszechniane przez media[11], marginalizuje się lokalne wzory postaw, zachowań, tkwiących w dziedzictwie przeszłości. Odrzuca się rolę autorytetu na rzecz idola. Ocenę specjalistyczną zastępuje się sondażem, badaniem opinii publicznej (w przestrzeni ulicznej). Pogłębioną (intelektualną) ocenę, wiedzę o rzeczywistości zastępuje się powierzchownym komentarzem, w rozpoznawaniu oswojenia wiedzy eduka-

[10] E. Bendyk, *Antymatrix. Człowiek w labiryncie sieci*, W.A.B., Warszawa 2004.
[11] *Współczesne oblicza mediów*, (red.) J. Marszałek-Kawa, Wydawnictwo A. Marszałek, Toruń 2005.

cyjnej z danego zakresu egzamin zastępuje test wyboru. Unifikacja ta stanowi istotne zagrożenie dla społeczeństwa. Rzeczywistość unifikacyjna ujawnia pytania dotyczące najogólniejszych spraw życia politycznego. Stawia się pytania, czy generować będzie ona stan zmniejszania się liczby państw, co wynika m.in. z tworzenia się podmiotów ponadpaństwowych, ponadnarodowych, jak też korporacji[12]. Obecnie jednak dywersyfikacja przestrzeni narodowościowej ujawniła tendencję do tworzenia się nowych państw. Na przykład posługując się kryterium językowym, zauważa się, że na istnienie ich ok. 8 tys., ok. 5 tys. wykazuje zainteresowanie funkcjonowaniem w odrębnych wspólnotach politycznych. Zauważa się, że unifikacja kulturowo-cywilizacyjna stanowi zagrożenie dla norm, znaków, symboli, dla rzeczywistości etnicznej, folkloru; 8. Ujawnia się duża ingerencja urządzeń technicznych w życie człowieka. Jest możliwość prowadzenia scentralizowanej kontroli życia i działalności człowieka przez urządzenia informatyczne. Jednostka jawi się w nowej rzeczywistości informatycznej jako przedmiot kodów, znaków numerycznych. Istnieje możliwość pozyskiwania o niej informacji z przestrzeni ochrony zdrowia, o zasobach finansowych, zarobkach, wyrażanych opiniach na forach informatycznych, o pracy zawodowej, aktywności społeczno-politycznej. Informacje te udostępniane są nierzadko wbrew jej woli. W komunikacji na odległość istnieje możliwość kontroli rozmów, w komunikacji w przestrzeni – możliwość ustalenia jej pobytu w danym czasie i miejscu. W tej sytuacji zagrożona jest anonimowość, prywatność funkcjonowania kulturowego; 9. Możliwość wykorzystania urządzeń informatycznych do działalności przestępczej, a w tym do celów terrorystycznych[13]. Zagrożenie to odnosi się zwłaszcza do instytucji o znaczeniu strategicznym, m.in. do ośrodków łączności, banków, elektrowni (w tym atomowych), dużych zakładów pracy, jak też do całokształtu życia społeczno-gospodarczego. Ważną kwestią tej przestrzeni jest wykorzystywanie osiągnięć naukowo-badawczych, zwłaszcza w przestrzeni tzw. tabu[14]; na przykład sfery inżynierii genetycznej oraz dziedzin dotyczących człowieka na zasadzie eksperymentu. Ujawnia się przy tym dylemat etyczny – czy odkrywcy i uczeni powinni ponosić odpowiedzialność za wyniki swoich ustaleń badawczych, czy powinni przewidywać następstwa i skutki ogłaszania swoich badań, poszukiwań odkrywczych?; 10. Wykorzystywanie do rozwiązania problemów o zasięgu międzynarodowym broni atomowej (ostatecznej). W rozwoju cywilizacyjnym uznaje się za fundamentalną wartość unikanie wojny jako środka rozwiązywania sporów. Wskazuje się na konieczność wspólnego rozwiązywania problemów oraz ugruntowywania wartości globalnych. Przy tym zwraca się jednak dużą uwagę na znaki ryzyka, zwłaszcza politycznego.

W kształtującym się ładzie informacyjnym ważny jest ład aksjologiczny, w którym ujawnia się wiara w postęp, w dążenie do umacniania różnorodności, a jednocześnie krótkotrwałości zjawisk i procesów pozwalających urzeczywistniać skutki postępu naukowo-technicznego.

---

[12] T. Łoś-Nowak, *Stosunki międzynarodowe. Teorie – systemy – uczestnicy*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2006.

[13] *Dylematy współczesnej cywilizacji a natura człowieka*, (red.) J. Reykowski, T. Bielecki, Zysk i S-ka, Poznań 1997; U. Beck, *Społeczeństwo ryzyka w drodze do innej nowoczesności*, Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne, Warszawa 2002.

[14] A. Chodubski, *Dylematy etyczne badań naukowych*, „Cywilizacja i Polityka" 2007, nr 5, s. 213–226.

Wskazując główne zagrożenia ujawniające się w budowie cywilizacji informacyjnej, przywołuje się takie płaszczyzny życia jednostki oraz ogółu społeczeństwa, jak[15]: 1. Psychologiczno-polityczna. Zauważa się, że człowiek jako podmiot generujący otaczającą go rzeczywistość z istoty swej natury jest ukierunkowany na zaborczość, podbój, zawłaszczanie dóbr. Kieruje się przy tym egoizmem oraz emocjami, które ujawniają się w nadarzających się okolicznościach, sytuacjach, kieruje się własnym interesem zorientowanym na powiększanie dóbr, dominację polityczną, wymuszanie posłuszeństwa kulturowego. Rzeczywistość tę umacnia tradycja wyrażająca się w rywalizacji, konfliktach, wojnach, w tym zwłaszcza prowadzonych przez mocarstwa; 2. Różnorodność wartości kulturowo-cywilizacyjnych oraz ujawniające się w ich urzeczywistnianiu odmienne interesy. Zauważa się, że siłą sprawczą w tym względzie są głównie zderzenia: narodowościowe, etniczne, religijne, językowe, obrzędowe, migracyjne, zatrudnieniowe (zwłaszcza w sytuacji bezrobocia), patologiczne, itp. Szczególną przestrzeń stanowi niezaspokajanie podstawowych potrzeb bytowych, gdzie z dużą siłą ujawniają się napięcia i konflikty społeczne. Dochodzi do nich zarówno w społecznościach lokalnych (mikroskala), jak i w przestrzeni państwowej, w relacjach bezpośredniego sąsiedztwa narodów i państw oraz o zasięgu światowym, co prowadziło do wojen światowych. Główne przyczyny konfliktów międzynarodowych generują takie okoliczności, jak: 1. Dążenie do zdobywania większej przestrzeni geograficzno-przyrodniczej; 2. Dążenie do zdobywania bogactw ziemi (zwłaszcza ropy naftowej, gazu ziemnego, węgla kamiennego, metali kolorowych); 3. Dążenie do posiadania dróg morskich, lądowych, powietrznych oraz dostępu do mórz i oceanów; 4. Aspiracje i dążenia hegemoniczne, mocarstwowe; dążenie do posiadania decydującego głosu w kwestiach dotyczących ładu międzynarodowego, dążenie do uzależnienia od siebie innych struktur organizacji życia politycznego; 5. Ambicje przywódcze jednostek, polityków dzierżących w danym czasie władzę. Ważne są w tym względzie cechy osobowościowe przywódców, zwłaszcza generujące postawy napięć, agresji, nietolerancji, zaborczości, dominacji; 6. Procesy globalizacyjne, które wskazują na potrzebę jednoczesnej unifikacji życia kulturowego, jak i krzewienia lokalizmu, postrzeganego jako *różnorodność współtworząca jedność.*

W kształtowaniu współczesnej cywilizacji, w tym postrzeganej z polskiego punktu widzenia obserwuje się dwa charakterystyczne modele, tj. anglosaski i nadreński[16]. Pierwszy wiąże się z urzeczywistnianiem wyzwań ryzyka, eksperymentu, podejmowania radykalnych decyzji. Określany jest on nierzadko mianem hollywoodzkiego. Oczekuje się w nim urzeczywistniania wyzwań skuteczności, osiągania celu niezależnie od rachunku strat, odpowiedzialności za podejmowane decyzje i ich realizację. Model ten charakterystyczny jest dla budowy rzeczywistości kulturowo-cywilizacyjnej w USA. Promuje on młodość, przedsiębiorczość, ryzyko. W drugim modelu ważne jest postrzeganie przyszłości, a zatem uwzględnianie następstw podejmowanych decyzji, odpowiedzialność za nie. Pierwszeństwo zdobywa w nim odpowiedzialność za ogół

[15] W. Nowak, *Patologia struktur edukacyjnych. Wprowadzenie*, WSZiB, Bydgoszcz 1999; *Bezpieczeństwo międzynarodowe czasu przemian. Zagrożenia – koncepcje – instytucje*, (red.) R. Kuźniar, Z. Lackowski, PISM, Warszawa 2003.

[16] M. Albert, *Kapitalizm kontra kapitalizm*, Signum, Kraków 1994, s. 216–217.

społeczeństwa, a sukces jednostki wpisuje się w *dobro ogółu*. Wypracowany jest on i urzeczywistniany w przestrzeni kulturowej Niemiec. Uwzględnia się w nim w procesie decyzyjnym społeczeństwo w kraju jako całość. Zwraca się uwagę na jego urzeczywistnianie, w tym na staranność organizacyjną (*Ordnung müss sein*), która musi bazować na starannym wykształceniu. Za miarę postępu uznaje się solidną pracę, poszanowanie praworządności, funkcjonowania w przestrzeganiu prawa. W praktyce współczesnych przemian obserwuje się ścieranie się tych modeli. Wiąże się to m.in. z pokoleniowością przywódców politycznych. Młodzi decydenci polityczni w swej działalności ujawniają przede wszystkim zachowania hollywoodzkie. Są zorientowani na *natychmiastowość* uzyskania sukcesów, na podejmowanie ryzyka nierzadko bez zwracania uwagi na uwarunkowania, na realne szanse urzeczywistniania celu i założenia. Z punktu widzenia tradycji ujawnia się w tym „gwiazdorstwo polityczne idei", a nadto w krótkim czasie zacierają się granice między błyskotliwym sukcesem a niekiedy „wielką przegraną". Z kolei w modelu nadreńskim charakterystyczna jest stratyfikacja w sprawowaniu władzy, postrzega się pokoleniowość ludzi w wieku starszym, średnim oraz młodych. W powierzaniu władzy przywiązuje się istotną wagę do posiadanego doświadczenia w pracy zawodowej oraz społecznej, do ukształtowania zaplecza społeczno-politycznego liderów życia politycznego.

Miejsce jednostki w świecie współczesnym postrzega się w dużej mierze z punktu widzenia *globalizacji*[17], zakładającej liberalizację w życiu kulturowym, co wyraża się w niwelowaniu barier i ograniczeń nakładanych przez państwo na społeczeństwo, a w tym na jednostkę, co wyraża się na przykład w swobodnym jej przepływie między państwami. Likwiduje się ograniczenia w sferze handlu, wymianie walutowej. W praktyce kulturowej unifikacja ujawnia jednak liczne zagrożenia dla rozwoju ludzkości. W tej sytuacji uwidacznia się sprzeciw wobec tych tendencji rozwojowych. Wyraża się on w protestach anty- i alterglobalistów. Zauważają oni, że polityka liberalna i neoliberalna sprzyja narastaniu nierówności, konfliktów, destrukcji kulturowej, szkodom środowiskowym i deficytowi demokracji.

Ujawnia się przy tym różne pojmowanie globalizacji. Różnie jest też ona objaśniana przez intelektualistów i przedstawicieli świata polityki, którzy nierzadko odnoszą ją do osłabiania dotychczasowej tożsamości państw, w tym też ich suwerenności. Identyfikując ją z uniwersalizacją, uznaje się ją za planetarną syntezę, którą współgenerują synchronizacja, standaryzacja, homogenizacja zjawisk wzorów życia kulturowego. Nierzadko politycy podkreślają, że jest ona rzeczywistością nieuchronną, nieodwracalną, że jest to proces charakteryzujący się ponadnarodową dyfuzją kapitału finansowego i wzorów kulturowych, a podstawą jest rozwój najnowszych technologii.

Zauważa się, że globalizacja jest procesem w istotnej mierze niekontrolowanym, obejmującym cały świat a odbijającym się z dużą siłą w obrazie życia gospodarczego. Proces ten generują dążenia do urzeczywistniania strategii gospodarki światowej, intensyfikacja współpracy politycznej, powstawanie transnarodowych więzi, instytucji i organizacji.

[17] *Tożsamość bez granic. Współczesne wyzwania*, (red.) E. Budakowska, Wydawnictwo A. Marszałek, Warszawa 2005.

W tej sytuacji państwo ulega swoistemu ubezwłasnowolnieniu, fragmentacji, gdzie różne jej segmentacje poddają się regulacji rozmaitych reżimów międzynarodowych.

Dostrzega się też, że globalizacja jest procesem, który sprzyja relatywizacji powszechnych zasad politycznych występujących w ramach państwa, jak i w stosunkach międzynarodowych. Relatywizację tę w istotnej mierze budują jednostki – architekci i aktorzy budujący międzynarodowe procesy zarządzania.

Współczesna rzeczywistość kulturowo-cywilizacyjna jest określana mianem świata szybkich przemian. Zmiany te postrzegane są dychotomicznie. Z jednej strony uznaje się, że jest to proces ciągłego doskonalenia się i przechodzenia na coraz wyższe stadia rozwoju, z drugiej jednak – że cywilizacja osiągnęła szczytowy punkt rozwoju i zaczynają się w tej sytuacji ogniwa regresu, prowadzące do upadku, wskazuje się przy tym na mające ujawnić się różne zagrożenia dla ludzkości, m.in. niestabilność polityczną świata. Niestabilność tę w istotnym stopniu generują zacierające się granice między podmiotami życia kulturowego, ich powołaniem, zadaniami. Obserwuje się zacieranie się granic między: państwami, władzą państwową a ponadpaństwową, władzą gospodarczą a polityczną, swoimi a obcymi, informacją a dezinformacją i manipulacją, osobowością (np. polityka) a wykreowanym wizerunkiem (idolem), wartościami kulturowymi a rynkowymi, komercyjnymi, sferą życia prywatnego i publicznego, zachowaniem etycznym a nieetycznością, poprawnością ideowo-polityczną, czasem pracy a czasem wolnym, wypoczynkiem. Coraz więcej ludzi pogrąża się w pracoholizmie.

Zacieranie się granic generują zarówno zjawiska społeczno-polityczne i gospodarcze o zasięgu lokalnym, państwowym, jak i międzynarodowym. Wśród zjawisk tych zwracają uwagę zwłaszcza następujące:

1. W rzeczywistości gospodarczej odchodzi się od koncentracji przemysłowej do rzeczywistości rozproszonej, generowanej przez informatyczność. Przy tym charakterystyczna staje się korporacyjność, ponadnarodowość.
2. Zanikają tradycyjne wzory masowego uczestnictwa w życiu społeczno-kulturalnym na rzecz skrajnego indywidualizmu, zawierającego się w anonimowym ultrastycznym (bliskości ludzi sobie obcych) współuczestnictwie w tzw. imprezach o zasięgu globalnym. Komunikują się przy tym narzędziami wielkiej informatyczności (ultratechnologii).
3. Wobec tworzącego się synkretyzmu kulturowego ujawnia się konieczność funkcjonowania w powiązaniach z podmiotami przestrzeni międzynarodowej, co wzmacnia siłę korporacyjności (samowystarczalności podmiotów prowadzących dany sektor życia kulturowego). Każdy z tych podmiotów staje się częścią systemu światowego (globalnego), przy tym też podlega wpływom, zależnościom środowiska międzynarodowego.
4. W rozwoju kulturowym uznaje się długofalowość strategii funkcjonowania. Odchodzi się od strategii krótkoterminowych, doraźnych.
5. Uznawanie dywersyfikacji życia kulturowo-cywilizacyjnego za niezbędne ogniwa wielkich procesów globalizacyjnych. Zwraca się uwagę w tym względzie m.in. na inicjatywność tych ogniw. Zjawisko to charakterystyczne jest na przykład w przestrzeni

życia narodowościowego i etnicznego. Dywersyfikacja je aktywizuje, unifikacja sytuuje w sferze etniczności, folkloru ujawniających *różnorodność jednostki*.

6. Odchodzenie od paternalistycznej, instytucjonalnej polityki podmiotów życia kulturowego na rzecz partycypatywności obywatelskiej (jednostkowej) w całokształcie życia kulturowo-cywilizacyjnego. Z dużą siłą ujawnia się ta rzeczywistość w realizacji nowej polityki społecznej[18]. Osłabia się ogniwa paternalizmu państwowego („państwa opiekuńczego") na rzecz partycypatywności obywatelskiej. Zadania dotąd realizowane przez państwo w zakresie: ochrony zdrowia, edukacji, zabezpieczeń socjalno-bytowych, procesów rekreacji i wypoczynku powierza się podmiotom prywatnym. W rzeczywistości tej zaznacza się indywidualizm jednostki jako podmiotu kreującego swoje miejsce kulturowo-cywilizacyjne.
7. Nowe pojmowanie demokracji. Odchodzenie od form reprezentacyjnych na rzecz bezpośredniości oraz powiązań poziomych. Rzeczywistość tę ułatwia informatyczność, a w tym możliwość nawiązywania kontaktów na odległość. Pośrednictwo instytucjonalne zastępują urządzenia informatyczne. Tworzy się tzw. *e-demokracja*. Partycypują w niej głównie młodzi, co wiąże się z możliwością wykorzystywania wciąż nowych urządzeń informatycznych. Następuje w tej sytuacji wykluczanie się ludzi nieposługujących się urządzeniami informatycznymi z aktywnego uczestnictwa w życiu kulturowym. A nawet ujawniają się zjawiska patologii społecznej, wynikające z ich niezdolności do kontroli wielu zjawisk i procesów życia kulturowego. Następuje nierzadko uzależnianie ludzi w podeszłym wieku od pomocy informatycznej dzieci.
8. Odchodzi się od funkcjonowania hierarchicznego różnych podmiotów, zwłaszcza instytucjonalnych życia kulturowego na rzecz powiązań sieciowych, przy wykorzystaniu informatyzacji oraz nowoczesnej informacyjności.
9. Odchodzi się od modelu dokonywania wyborów w relacjach „albo-albo" na rzecz możliwości wielokrotnego wyboru, co wiąże się z szerokim asortymentem podaży, alternatywnością wyborów. Rzeczywistość ta ujawnia się zwłaszcza w przestrzeni konsumenckiej. Na przykład konsument, kupując pieczywo czy mleko, ma do wyboru w podaży dziesiątki ich różnych rodzajów, w tym pochodzących od różnych producentów.
10. W rozwoju terytorialnym obserwuje się odchodzenie od wektorów północ na rzecz południa, ze wschodu na zachód. Rzeczywistość tę generują różne czynniki, aczkolwiek przemożny wpływ mają przemiany cywilizacyjne, a w tym skutki postępu naukowo-technicznego ułatwiające życie socjalno-bytowe ludzi. W obrazie przemian przestrzennych obserwuje się obumieranie osadnictwa wiejskiego, które zastępuje wielkie aglomeracje, metropolie. Zmienia się też ład architektoniczny. W przestrzeniach miejskich wznoszone są *megawieże*, w których koncentruje się nowoczesne życie kulturowe. Przekraczają one 550 metrów wysokości, na przykład CN Tower w Toronto w Kanadzie. Uwagę przyciągają budynki wieżowce w USA, Chinach, Malezji, ostatnio w przestrzeni poradzieckiej m.in. w Azerbejdżanie, w Baku. Zwra-

[18] J. Auleytner, *Polityka społeczna w Polsce i w świecie*, PIW, Warszawa 2012.

ca w tym względzie uwagę także budowa świątyń, na przykład w Casablance wzniesiono meczet, jego minaret ma 200 metrów, jest uważany za najwyższy w świecie.

Jeden z futurologów amerykańskich John Naisbitt (ur. 1929 r.), analizując megatrendy współczesnych przemian kulturowych napisał: „nikt nie zdoła przewidzieć, które megatrendy określają nowe społeczeństwo. Nikt nie zdoła przewidzieć, jaki będzie kształt tego nowego świata. Jego szczegółowe opisanie lepiej pozostawić autorom science fiction czy futurystycznym gremiom, które okazują się niedoskonale i irytujące”[19].

Postrzegając megatrendy współczesnych przemian cywilizacyjnych oraz miejsce wśród nich jednostki, zauważa się wiele ważnych wyzwań ujawniających się przed nią, a przede wszystkim: 1. Prowadzenie zrównoważonej polityki ekologicznej; 2. Kreowanie globalnej polityki demograficznej; 3. Prowadzenie czytelnej polityki wyżywienia ludzkości; 4. Przeciwdziałanie narastaniu rozpiętości i dysproporcji między krajami szybko rozwijającymi się oraz słabo rozwiniętymi; 5. Przeciwdziałanie narastaniu patologii społecznej – terroryzmowi międzynarodowemu, przestępczości zorganizowanej, chorobom społecznym.

Zgodzić należy się z opinią badacza przemian globalnych Aureliem Pecceim (1908–1984), który pisał: „Istnieje w świecie straszliwe pomieszanie problemów, których korzeni i zakresu nie jesteśmy zdolni uchwycić i z których ludność nie może się wyplątać. Są to problemy różnego rodzaju – niekontrolowany przyrost ludzkości, głód, niedożywienie, ubóstwo, bezrobocie, obsesja rozwoju ekonomicznego, inflacja, kryzys ekonomiczny, energetyczny, kryzys demokracji, zaburzenie równowagi finansowej, protekcjonizm, analfabetyzm, anarchiczny system edukacji, bunt młodzieżowy, alienacja, nadmierny rozrost i upadek miast, przestępczość, porzucone tereny rolnicze, narkomania, wyścig zbrojeń, wzrost agresywności, podeptanie praw człowieka, brak poszanowania prawa, biurokratyzacja, militaryzacja, niszczenie przyrody, degradacja środowiska naturalnego, upadek wartości moralnych, osłabienie więzi, poczucie niestabilności itp. Każdy z tych problemów ma własną dynamikę przemian, a wszystkie działają równocześnie i nieustannie, jedno wespół z drugim”[20].

W refleksji uogólniającej należy stwierdzić, że: 1. Szczególną cechą współczesnej cywilizacji jest indywidualizm ujawniający się w całokształcie życia kulturowego[21]; 2. Jednostkę partycypatywną uznaje się za główny podmiot generujący obraz życia kulturowo-cywilizacyjnego; 3. Jednostka zorientowana na postęp naukowo-techniczny, rozwiązania prawne, nowoczesną edukację jest sprawcą głównych tendencji przemian współczesnej cywilizacji; 4. W polu jej uwagi znajdują się też zagrożenia cywilizacyjne; 5. W kształtowaniu cywilizacji informacyjnej ważna jest świadomość polityczna zarówno jednostki, jak i społeczności globalnej.

[19] J. Naisbitt, *Megatrendy. Dziesieć kierunków zmieniających nasze życie*, Zysk i S-ka, Poznań 1998, s. 7.
[20] A. Peccei, *Przyszłość w naszych rękach*, PWN, Warszawa 1987, s. 71–72.
[21] T. Klementewicz, *Geopolityka trwałego rozwoju. Ewolucja cywilizacji i państwa w trakcie dziejowych kryzysów*, Elipsa, Warszawa 2013.

Bibliografia

Albert M., *Kapitalizm kontra kapitalizm*, Signum, Kraków 1994.

Auleytner J., *Polityka społeczna w Polsce i w świecie*, Wydawnictwo TWP, Warszawa 2012.

Bauman Z., *Globalizacja*, PIW, Warszawa 2000.

Beck U., *Społeczeństwo ryzyka w drodze do innej nowoczesności*, Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne, Warszawa 2002.

Bendyk E., *Antymatrix. Człowiek w labiryncie sieci*, W.A.B., Warszawa 2004.

Bezpieczeństwo międzynarodowe czasu przemian. Zagrożenia – koncepcje – instytucje, (red.) R. Kuźniar, Z. Lackowski, PISM, Warszawa 2003.

Chodubski A., *Dylematy etyczne badań naukowych*, „Cywilizacja i Polityka" 2007, nr 5.

Chodubski A., *Jednostka, naród, państwo*, [w:] *Wprowadzenie do nauki o państwie i polityce*, (red.) B. Szmulik, M. Żmigrodzki, Wydawnictwo UMCS, Lublin 2002.

Chodubski A., *Rola jednostki w generowaniu życia politycznego*, [w:] *Wielowymiarowość polityki*, (red.) J. Marszałek-Kawa, A. Chodubski, Wydawnictwo A. Marszałek, Toruń 2014.

Chodubski A., *Zagrożenia cywilizacyjne współczesnego świata*, [w:] *Europejski wymiar bezpieczeństwa energetycznego a ochrona środowiska*, (red.) P. Kwiatkiewicz, R. Szczerbowski, FNC, Poznań 2014.

Dylematy współczesnej cywilizacji a natura człowieka, (red.) J. Reykowski, T. Bielecki, Zysk i S-ka, Poznań 1997.

Filipowicz S., *Demokracja. O władzy iluzji w królestwie rozumu*, Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne, Warszawa 2007.

Klementewicz T., *Geopolityka trwałego rozwoju. Ewolucja cywilizacji i państwa w trakcie dziejowych kryzysów*, Elipsa, Warszawa 2013.

Krzysztofek K., *Uniwersalistyczne i pluralistyczne wizje pokojowego świata*, PISM, Warszawa 1990.

Łoś-Nowak T., *Stosunki międzynarodowe. Teorie – systemy – uczestnicy*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2006.

Mojsiewicz Cz., *Globalne przemiany ludzkości*, WSZiB, Poznań 1998.

Naisbitt J., *Megatrendy. Dziesięć kierunków zmieniających nasze życie*, Zysk i S-ka, Poznań 1998.

Nowak W., *Patologia struktur edukacyjnych. Wprowadzenie*, WSZiB, Bydgoszcz 1999.

Peccei A., *Przyszłość w naszych rękach*, PWN, Warszawa 1987.

Pietrzak E., *Ku globalnemu społeczeństwu obywatelskiemu. Transgresje idei*, Elipsa, Warszawa 2014.

Polak E., *Integracja i dezintegracja jako współzależne procesy współczesnych przemian*, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk 2001.

Polak E., *Przemiany cywilizacji współczesnej w sferze kultury materialnej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk 1996.

Toffler A., *Trzecia fala*, Czytelnik, Warszawa 1977.

Tożsamość bez granic. Współczesne wyzwania, (red.) E. Budakowska, Warszawa 2005.

Współczesne oblicza mediów, (red.) J. Marszałek-Kawa, Wydawnictwo A. Marszałek, Toruń 2005.

Zacher L. W., *Gry o przyszłe światy*, WDN, Warszawa 2006.

Žižek S., *Rok niebezpiecznych marzeń*, Wydawnictwo Krytyki Politycznej, Warszawa 2014.